

**Sygnatura akt II C 176/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt II C 176/19

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 5 marca 2019 roku małoletni K. K., działający przez przedstawiciela ustawowego matkę M. K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto w pozwie zawarto żądanie zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 8 listopada 2017 roku K. K., mający wówczas 20 miesięcy, uległ wypadkowi podczas pobytu w Instytucie Centrum (...). W chwili przedmiotowego zdarzenia powód przyjmował inhalacje siedząc na leżance przeznaczonej do spania dla jego matki. Powód na kolanach oparł się o ruchomą część leżanki, co spowodowało złożenie się zagłówka, w wyniku czego powód spadł z leżanki i uderzył się o metalową szafkę z ostrymi krawędziami, która znajdowała się w zbyt bliskiej odległości od zagłówka leżanki. Na skutek zdarzenia u powoda doszło do rozcięcia łuku brwiowego. Powodowi założono szew śródskórny w znieczuleniu miejscowym. Po zdjęciu szwu na twarzy powoda pozostała blizna. Instytut Centrum (...) w Ł. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Po zgłoszeniu szkody, pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie, podnosząc brak zaniedbań oraz nieprawidłowości po stronie ubezpieczonego.

W opinii powoda działanie Instytutu Centrum (...) w Ł. było niezgodne z obowiązującymi przepisami, gdyż pomieszczenie, w którym przebywał nie spełniało wymogów bezpieczeństwa i ergonomii obowiązujących dla pomieszczeń przeznaczonych dla małych dzieci. Leżanka, na której doszło do zdarzenia była niesprawną, co zdaniem powoda potwierdza fakt, że po oparciu się 20-miesięcznego dziecka, zagłówek złożył się samoistnie. Nadto w pokoju dla małych dzieci nie powinny znajdować się w żaden sposób niezabezpieczone metalowe szafki o ostrych kantach.

Położenie takiej szafki w bliskiej odległości od zagłówka leżanki zwiększało ryzyko wypadku. Przy łóżku znajdowała się również ostra, wyłamana, metalowa listwa oraz gniazdko elektryczne bez zabezpieczeń.

(pozew – k. 3-5v., pełnomocnictwo – k. 7)

W odpowiedzi na pozew z 17 kwietnia 2019 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do zasady. W ocenie pozwanego, strona powodowa nie wykazała, aby kozetka, na której doszło do wypadku była wadliwa, jak również, aby sala nie była przystosowana do przyjmowania na niej dzieci. W chwili zdarzenia powód pozostawał pod opieką matki. Zgodnie z regulaminem obowiązującym powoda oraz jego matkę, powód winien przebywać w łóżeczku, które było zabezpieczone szczebelkami. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za działanie matki powoda, która sprawując nad nim opiekę pozwoliła mu przebywać na kozetce, nieprzeznaczonej dla dzieci. Odległość szafki od kozetki nie ma znaczenia. Brak było wytycznych dla ubezpieczonego w tym zakresie.

(odpowiedź na pozew – k. 54-56, pełnomocnictwo – k. 57, odpis KRS k. 62-69)

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

W okresie od dnia 1 listopada 2017 roku do dnia 9 listopada 2017 roku powód przebywał w Instytucie Centrum (...) z powodu gorączki. Podczas pobytu, w dniu 8 listopada 2017 roku powód został poddany inhalacji, którą przeprowadziła matka powoda. M. K. postawiła inhalator na szafce przy łóżku, a dziecko wyjęła z łóżeczka i posadziła obok siebie na leżance zakładając mu maskę do inhalacji. W chwili ściągania maski, powód oparł się rękoma w połowie wysokości rozkładanej części leżanki tj. zagłówka, który się złożył, wskutek czego powód uderzył się w kant szafki stojącej przy leżance. U powoda doszło do rozcięcia lewego łuku brwiowego. Powodowi założono szew śródskórny w znieczuleniu miejscowym. W chwili zdarzenia powód miał 20 miesięcy. Podczas pobytu powoda w Instytucie, z leżanki korzystała matka powoda. W tym czasie nie doszło do złożenia się ruchomej części leżanki.

(kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego – k. 9-11, dokumentacja fotograficzna – k. 12-14, kserokopia historii choroby – k. 16-17, raport k. 188, opis zdarzenia k- 197, przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – k. 324-325)

Pismem z dnia 18 stycznia 2018 roku powód wezwał Instytut Centrum (...) w Ł. do zapłaty kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wypadku krzywdę.

(kserokopia wezwania do zapłaty k. 18-21)

Instytut Centrum (...) w Ł. posiadał w dacie zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) z siedzibą w S.. Decyzją z dnia 16 marca 2018 roku pozwany odmówił powodowi wypłaty świadczeń z tytułu szkody z dnia 8 listopada 2017 roku. Wskazano na brak podstaw do przypisania winy ubezpieczonego za zdarzenie. Pozwany wskazał, że kozetka lekarska nie posiadała wad i usterek, a jej stan techniczny był prawidłowy.

(kserokopia pisma k. 28-28v, k. 41-41v)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu (kserokopii dokumentów stosownie do art. 308 k.p.c.), dokumentacji fotograficznej, a także na podstawie zeznań przedstawicielki ustawowej powoda.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej albowiem okoliczności, co do których biegły miał się ustosunkować pozostawały bez znaczenia przy jednoczesnym nie wykazaniu odpowiedzialności strony pozwanej za przedmiotowe zdarzenie z dnia 8 listopada 2017 roku.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo podlegało oddaleniu, jako nieudowodnione.

W myśl przepisu art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 1 i 2 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Wskazać należy na przepis art. 361 § 1 k.c., który wprowadza dodatkową przesłankę odpowiedzialności, a mianowicie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną, a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz. 24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Art. 444 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Natomiast art. 445 § 1 k.c. pozwala w takich wypadkach na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych.

W przedmiotowej sprawie powód upatrywał przyczyny zaistnienia szkody w działaniu Instytutu Centrum (...) w Ł., wskazując, że pomieszczenie, w którym przebywał nie było przystosowane do potrzeb małych dzieci, a leżanka znajdująca się w sali posiadała wady, wskutek czego powód uległ wypadowi i doznał rozcięcia łuku brwiowego lewego oraz cierpień psychicznych.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w oparciu o zgłoszone przez stronę powodową wnioski dowodowe nie pozwoliło na ustalenie pewnej i wyłącznej przyczyny złożenia się leżanki, a tym samym ustalenia przyczyny szkody i podmiotu odpowiedzialnego za jej zaistnienie. Powód na żadnym etapie postępowania nie wskazał konkretnych zarzutów stawianych podmiotowi ubezpieczonemu w zakresie niedopełnienia przez niego obowiązków utrzymywania należytego stanu urządzeń w pokojach szpitalnych.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powód w chwili zdarzenia będąc pod opieką matki, oparł się o zagłówek kozetki (leżanki). Matka powoda miała świadomość, że leżanka, na której przebywał powód, przeznaczona jest dla osób dorosłych, nocowała na niej w trakcie pobytu powoda w szpitalu.

W pomieszczeniu, w którym doszło do zdarzenia znajdowało się również łóżeczko dziecięce.

W świetle powołanych powyżej przepisów dla powstania odpowiedzialności pozwanego konieczne jest powstanie łącznie następujących przesłanek: winy, w tym przypadku Instytutu Centrum (...) w Ł. w postaci wad i usterek leżanki, szkody, jakiej miałyby doznać powód wskutek działania lub zaniechania Instytutu i w końcu istnienie normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego pomiędzy winą a szkodą. Brak któregokolwiek z tych elementów skutkuje brakiem odpowiedzialności pozwanej.

Przepis art. 6 kc ustanawia podstawową regułę dowodową, oznaczającą, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada ta znajduje potwierdzenie w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, według którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 kpc zdanie pierwsze).

Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał żądanie powoda oparte na odpowiedzialności deliktowej za nieudowodnione. Zdaniem Sądu pozwanemu nie sposób przypisać jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które byłoby bezprawne i zawinione oraz pozostawałoby w związku przyczynowym z uszkodzeniem ciała doznany przez powoda.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa na udowodnienie zgłoszonego roszczenia oprócz własnych gołosłownych twierdzeń, nie wskazała żadnych dowodów, które by popierały jej stanowisko, i z których wynikałoby, iż to na skutek zaniedbań ze strony pozwanego doszło do przedmiotowego zdarzenia. Powód nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania wadliwego stanu technicznego leżanki oraz nieprawidłowego ustawienia sprzętów w pomieszczeniu, w którym doszło do wypadku. W ocenie powoda fakt złożenia się leżanki, po oparciu się dziecka o jej zagłówek stanowi o niesprawności urządzenia. W ocenie Sądu nie jest to jednak okoliczność powszechnie znana, czy wynikająca z zasad doświadczenia życiowego. W sytuacji, gdy pozwany wyraźnie negował swoją odpowiedzialność, wskazując (już w toku postępowania likwidacyjnego – k.41), że w jego ocenie wadliwość urządzenia nie została wykazana, powyższe twierdzenie strony powodowej mogłoby zostać zweryfikowane w opinii biegłego/biegłych odpowiedniej specjalności. Opinia taka pozwoliłaby na ustalenie, z jakiej przyczyny przedmiotowa leżanka (kozetka) złożyła się/mogła złożyć się w opisanej w pozwie sytuacji, czy przyczyną tego była niesprawność tego przedmiotu, czy też inne okoliczności np. nieprawidłowe jej użytkowanie przez pacjentów bądź personel. Nawet gdyby nie było już możliwe zapoznanie się przez biegłego z mechanizmem działania kozetki, z której korzystała matka powoda, to biegły mógłby zobrazować sposób działania urządzenia tego samego modelu i wskazać na najbardziej prawdopodobną przyczynę złożenia się jej w dniu wypadku. Nawet gdyby matka powoda, jak podała, wcześniej wyłącznie sama korzystała z leżanki i nie ingerowała z jej mechanizm, to nie oznacza, że odpowiedzialność za wypadek powoda ponosi automatycznie pozwany. To właśnie wnioski opinii biegłego dotyczące przyczyny złożenia się leżanki w danej sytuacji faktycznej, mogłyby dać odpowiedź, czy to placówka medyczna, a tym samym jej ubezpieczyciel odpowiada za stan urządzenia, jego określone działanie, czy też inny podmiot. Z podobnych przyczyn nie mogły się ostać twierdzenia powoda dotyczące wyposażenia pokoju szpitalnego, w tym usytuowania w nim urządzeń i innych przedmiotów względem siebie w kontekście zasad bezpieczeństwa. Także w tym zakresie (z uwagi na stanowisko pozwanego) ustalenie wskazanych okoliczności zgodnie z postawioną przez powoda tezą, nie mogło się obyć bez wiadomości specjalnych biegłego. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda, zatem to powód (reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika) powinien on wszystkimi dostępnymi środkami dowodowymi wykazać ich prawdziwość, któremu to obowiązki w niniejszej sprawie nie sprostał.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. , uznając, iż składając pozew powód mógł być przekonany o słuszności swoich żądań. Sąd uznał, że sytuacja, w jakiej znalazł się powód oraz fakt, że w istocie jako małe dziecko doświadczył cierpienia w następstwie przebytego wypadku, dają podstawę do uznania, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający nie obciążanie strony przegranej kosztami procesu.